

Sygn. akt IV KK 394/22

POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2022 r. na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy J. C. skazanego z art. 286 § 1 k.k. i innych,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 kwietnia 2022 r., sygn. akt II AKa 4/22,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 29 października 2021 r., sygn. akt XVI K 203/20,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 29 października 2021 r., sygn. akt XVI K 203/20, uznano oskarżonego J.C. za winnego popełnienia następujących zarzucanych mu przestępstw:

1/ opisanych w punktach I, IV i VI części wstępnej wyroku, których oskarżony dopuścił się w warunkach ciągu przestępstw, działając w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, przy czym w zakresie czynu z punktu I wyroku przyjęto, iż wartość niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez M. R. wynosiła 4.014,93 zł, a łączną wartość niekorzystnego rozporządzenia mieniem w zakresie tego czynu na szkodę pokrzywdzonych przyjęto na kwotę 2.147.109,90 zł, która stanowi mienie

znacznej wartości; w zakresie czynu z punktu IV wyroku przyjęto, że oskarżony dopuścił się go będąc prezesem zarządu O. Spółki z o.o. w R. i w okresie od 21 kwietnia 2000 r. do 12 maja 2000 r. doprowadził S. Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 8.542,13 zł, w okresie od 1 maja 2000 r. do 31 października 2000 r. doprowadził P. Spółkę Akcyjną w W. – R. w G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1.850,70 zł, w dniu 12 września 2000 r. doprowadził S. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 868,88 zł, a w okresie od 1 listopada 2000 r. do 15 listopada 2000 r. doprowadził K. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 232,99 zł, a łączną wartość niekorzystnego rozporządzenia mieniem w zakresie czynu z punktu IV wyroku na szkodę pokrzywdzonych przyjęto na kwotę 1.142.013,13 zł, która stanowiła mienie znacznej wartości, czym oskarżony wyczerpał znamiona trzech przestępstw z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 30 czerwca 2015 r. i art. 4 § 1 k.k. - i za to na mocy art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 91 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 30 czerwca 2015 r. oraz art. 4 § 1 k.k. wymierzono mu jedną karę 5 lat pozbawienia wolności;

2/ przestępstwa opisanego w punkcie II wyroku z tym, że w zakresie faktury numer [...] przyjęto datę jej wystawienia na 19 maja 2000 r., a w zakresie faktury numer [...]1 przyjęto kwotę w niej ujętą na 16.000,40 zł, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 296 § 1 i 2 k.k. i art. 271 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 28 lutego 2017 r. i art. 4 § 1 k.k. - i za to na mocy art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 296 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 28 lutego 2017 r. i art. 4 § 1 k.k. wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności;

3/ przestępstwa opisanego w punkcie III części wstępnej wyroku, przy czym przyjęto, iż dopuścił się go w okresie od 8 marca 2000 r. do 2 listopada 2000 r. z tym, że od 8 marca 2000 r. do sierpnia 2000 r. wspólnie i w porozumieniu z członkami zarządu O. Spółki z o.o. w R. J. K. i Z. P., będącymi na podstawie przepisu ustawy obowiązany do zajmowania się sprawami majątkowymi i

działalnością gospodarczą Spółki, a nadto w zakresie faktury numer [...]2 przyjęto datę jej wystawienia na 22 marca 2000 r., w zakresie faktury numer [...]3 przyjęto datę jej wystawienia na 27 maja 2000 r., nadto przyjęto, iż w okresie od 8 września 2000 r. do 2 listopada 2000 r. oskarżony obciążył rachunek bankowy O. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. na łączną kwotę 37.758,96 zł, a w konsekwencji przyjęto, że oskarżony przywłaszczył powierzone mu mienie znacznej wartości w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 865.248,96 zł, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 296 § 2 i 3 k.k. i art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 30 czerwca 2015 r. i art. 4 § 1 k.k. - i za to na mocy art. 296 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 30 czerwca 2015 r. i art. 4 § 1 k.k., wymierzono mu karę 3 lat pozbawienia wolności;

4/ czynu opisanego w punkcie V wyroku, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 299 § 1 i 5 k.k. i art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 23 czerwca 2020 r. i art. 4 § 1 k.k. - i za to na mocy art. 294 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. i art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 23 czerwca 2020 r. i art. 4 § 1 k.k. wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności;

5/ czynu opisanego w punkcie VII wyroku, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 296 § 2 i 3 k.k. i art. 300 § 3 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 300 § 3 k.k. w zw. z art. 308 k.k. i art. 270 § 1 k.k. i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 30 czerwca 2015 r. i art. 4 § 1 k.k. - i za to na mocy art. 296 § 3 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. i art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 30 czerwca 2015 r. i art. 4 § 1 k.k. wymierzono mu karę 3 lat pozbawienia wolności;

6/ czynu opisanego w punkcie VIII wyroku, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 65 § 1 k.k. - i za to na mocy art. 294 § 1 k.k. i art. 65 § 1 k.k. wymierzono mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

7/ czynu opisanego w punkcie IX wyroku przyjmując, że dopuścił się go w okresie od 7 czerwca 2000 r. do grudnia 2000 r., czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 23 czerwca 2020 r. i art. 4 § 1 k.k. - i za to na mocy art. 286 § 1 k.k. i art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 23 czerwca 2020 r. i art. 4 § 1 k.k. wymierzono mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;

8/ czynu opisanego w punkcie X wyroku, stanowiącego przestępstwo z art. 258 § 3 k.k. - i za to wymierzono mu karę 3 lat pozbawienia wolności;

9/ czynu opisanego w punkcie XI wyroku, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i art. 65 § 1 k.k. - i za to na mocy tych przepisów wymierzono mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;

10/ na mocy art. 91 § 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 30 czerwca 2015 r. i art. 4 § 1 k.k., połączono orzeczone jednostkowe kary pozbawienia wolności, w ich miejsce wymierzając oskarżonemu karę łączną 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

11/ na mocy art. 63 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 30 czerwca 2015 r. i art. 4 § 1 k.k. oraz art. 607f k.p.k., zaliczono oskarżonemu na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 10 czerwca 2020 r. do dnia 29 października 2021 r.;

12/ na mocy art. 41 § 1 k.k. i art. 43 § 1 k.k. i art. 91 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 30 czerwca 2015 r. i art. 4 § 1 k.k., za przestępstwa przypisane w punkcie 1) wyroku orzeczono wobec oskarżonego jeden środek karny w postaci zakazu zajmowania funkcji członka zarządu, członka rady nadzorczej i prokurenta w organach spółek prawa handlowego na okres 8 lat;

13/ na mocy art. 41 § 1 k.k. i art. 43 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 30 czerwca 2015 r. i art. 4 § 1 k.k., za przestępstwo przypisane w punkcie 3) wyroku orzeczono wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu zajmowania funkcji członka zarządu, członka rady nadzorczej i prokurenta w organach spółek prawa handlowego na okres 5 lat;

14/ na mocy art. 41 § 1 k.k. i art. 43 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 30 czerwca 2015 r. i art. 4 § 1 k.k., za przestępstwo przypisane w punkcie 5)

wyroku orzeczono wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu zajmowania funkcji członka zarządu, członka rady nadzorczej i prokurenta w organach spółek prawa handlowego na okres 5 lat;

15/ na mocy art. 91 § 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. i art. 43 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 30 czerwca 2015 r. i art. 4 § 1 k.k., połączono orzeczone w punktach od 12) do 14) wyroku środki karne i orzeczono wobec oskarżonego łączny środek karny w postaci zakazu pełnienia funkcji członka zarządu, członka rady nadzorczej i prokurenta w organach spółek prawa handlowego na okres 10 lat;

Od powyższego wyroku apelacje wnieśli – Prokurator Okręgowy w Katowicach (na niekorzyść oskarżonego) i obrońca oskarżonego.

Po rozpoznaniu tych apelacji Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2022 r., sygn. akt II AKa 4/22, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- wymierzoną oskarżonemu w punkcie 1 karę pozbawienia wolności podwyższył do rozmiaru 6 lat i 6 miesięcy;

- wymierzoną oskarżonemu w punkcie 3 karę pozbawienia wolności podwyższył do rozmiaru 4 lat;

- wymierzoną oskarżonemu w punkcie 4 karę pozbawienia wolności podwyższył do rozmiaru 3 lat;

- czyn przypisany oskarżonemu w punkcie 8 zakwalifikował jako występki z art. 258 § 3 k.k. w brzmieniu tego przepisu do dnia 30 kwietnia 2004 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k., wymierzoną oskarżonemu w tym punkcie karę pozbawienia wolności podwyższył do 4 lat, zaś za podstawę wymiaru tej kary przyjął art. 258 § 3 k.k. we wskazanym wyżej brzmieniu w zw. z art. 4 § 1 k.k.;

- uchylił punkt 10 i na mocy art. 91 § 2 k.k. oraz art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym na dzień 30 czerwca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. połączył wymierzone w punktach od 1 do 9 jednostkowe kary pozbawienia wolności i orzekł wobec oskarżonego karę łączną 9 lat pozbawienia wolności, wskazując, iż rozstrzygnięcie z punktu 11 odnosi się do tej kary łącznej pozbawienia wolności;

- w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego J. C., który zaskarżył ten wyrok w całości i na mocy art. 523 k.p.k. zarzucił:

1/ Naruszenie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. poprzez przyjęcie, że w sprawie nie zachodzi przedawnienie karalności czynu zarzucanego J. C. - i nieumorzenie postępowania karnego ze względu na przedawnienie karalności;

2/ Naruszenie art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez nieuchylenie wyroku w związku z faktem wydania wyroku przez Sąd Okręgowy w Katowicach w sprawie o sygn. akt XVI K 203/20, orzekający w składzie, w którym brała udział osoba nieuprawniona, tj. sędziego J. S. powołaną uchwałą tzw. Neo - KRS na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w Katowicach (Nr [...]z dnia 2021-06-09 - uchwała KRS, Nr [...] z dnia 2021-08-24 - postanowienie Prezydenta RP);

3/ Rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a to naruszenie prawa materialnego art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. poprzez błędne zastosowanie wskazanego przepisu w związku z art. 4 § 1 k.k. i niezastosowanie w sprawie ustawy względniejszej dla sprawcy, gdyż w chwili popełnienia zarzucanych J. C. czynów obowiązywał art. 65 k.k., który wymagał do swojego zastosowania ustalenia, że oskarżony uczynił sobie z popełniania przestępstw stałe źródło dochodu. Sąd Apelacyjny zastosował w kwalifikacji prawnej czynów zarzucanych J. C. art. 65 § 1 k.k. i przyjął tym samym na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, iż J. C. uczynił sobie z przestępstwa stałe źródło dochodu, podczas gdy w stanie prawnym obowiązującym w czasie popełniania zarzucanych skazanemu czynów konieczne dla dopuszczalności zastosowania art. 65 k.k. było wykazanie, że uczynił on sobie stałe źródło dochodu z popełniania przestępstw. Powyższe naruszenie prawa jest rażące i ma istotny wpływ na orzeczenie, w szczególności na wymiar kary oraz na ocenę całości czynów J. C. jako osoby czerpiącej stałe zyski z przestępstwa.

4/ Rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a to naruszenie art. 65 k.k. poprzez błędną jego wykładnię i przyjęcie, że sformułowanie „uczynić sobie z popełniania przestępstw stałe źródło dochodu” zawarte w dyspozycji w/w przepisu [wypełnia jego ustawowe znamiona], podczas gdy konieczne jest jeszcze, aby zaistniała systematyczność, stałość uzyskiwanego dochodu pochodzącego z przestępstwa, cel działania przestępczego nakierowany na to, że będzie ono źródłem dochodu oraz założenie, że proceder przestępczy

będzie stałym źródłem dochodu i objęcie tego wszystkiego jakąś klamrą czasową, tj. założeniem sprawcy cezury czasowej osiągania stałego dochodu z popełniania przestępstw, czego przy dokonywaniu wykładni art. 65 § 1 k.k. Sąd Apelacyjny nie wziął pod uwagę. Tym samym doszło do rażącego naruszenia prawa, które w istotny sposób miało wpływ na treść orzeczenia sądu wobec J. C., w szczególności w zakresie dotyczącym oceny jego czynów oraz wymiaru kary;

5/ Rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a to naruszenie prawa procesowego art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nierozważenie wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji lub rozważanie ich w sposób ogólny, a to wobec odniesienia się do zarzutu naruszenia prawa poprzez zignorowanie kwestii związanej z bezwzględną przyczyną odwoławczą, tj. art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w sposób ogólnikowy, bez przedstawienia wyводу faktycznego i prawnego, który miałby przemawiać za nieuwzględnieniem zarzutu. Nierozważenie tego zarzutu oraz niewskazanie w uzasadnieniu wyroku w sposób właściwy, dlaczego zarzut nie został uwzględniony, stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą mającą istotny wpływ na treść orzeczenia;

6/ Rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a to naruszenie prawa procesowego art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierozważenie wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji lub rozważanie ich w sposób ogólny bez odniesienia do konkretnego zarzutu wskazanego w apelacji, a to w odniesieniu do podniesionego zarzutu błędnego ustalenia stanu faktycznego. Nierozważenie przedstawionych zarzutów przez Sąd odwoławczy oraz niewskazanie w uzasadnieniu wyroku w sposób właściwy, dlaczego zarzut nie został uwzględniony stanowi rażące naruszenie prawa mające istotny wpływ na treść orzeczenia;

7/ Rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a to naruszenie prawa procesowego art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nierozważenie w sposób należyty zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 7 k.p.k., o czym świadczy treść uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego. Zawarty w art. 433 § 2 k.p.k. obowiązek „rozważenia” zarzutów zabrania stosowania ogólnikowych sformułowań i stwierdzeń bez

rzeczywistego pokrycia w realiach sprawy. Powyższe rozważanie zarzutów powinno mieć swoje odzwierciedlenie w uzasadnieniu wyroku sądu. Jednakże Sąd odwoławczy w sposób ogólny w uzasadnieniu wyroku odniósł się do zarzutu apelacji dotyczącego obrazu art. 7 k.p.k. Tymczasem w apelacji szczegółowo wskazano zarzucane naruszenie art. 7 k.p.k. (w sposób skonkretyzowany, ściśle dotyczący materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie). Nierozważenie przedstawionego zarzutu przez Sąd odwoławczy oraz niewskazanie w uzasadnieniu wyroku w sposób właściwy, dlaczego zarzut nie został uwzględniony, stanowi rażące naruszenie prawa mające istotny wpływ na treść orzeczenia.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego prokurator Prokuratury Okręgowej w Katowicach wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Analiza zarzutów kasacyjnych nie wykazała, by w sprawie doszło do rażącego naruszenia prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k.

W pierwszej kolejności należało stwierdzić, że nie doszło do naruszenia art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., bowiem w sprawie nie zachodziła przesłanka negatywna ścigania w postaci przedawnienia karalności czynu zarzucanego J. C. Obrońca twierdzi, iż przed upływem 15 lat od czasu popełnienia przestępstw zarzucanych i przypisanych oskarżonemu nie doszło skutecznie do przedłużenia przewidzianego w art. 101 § 1 pkt 2a k.k. terminu przedawnienia czynów stanowiących występki zagrożone karą pozbawienia wolności powyżej 5 lat o kolejne lata, na podstawie art. 102 k.k. w jego brzmieniu obowiązującym przed dniem 2 marca 2016 r. Zdaniem obrońcy, przed upływem tego 15-letniego okresu nie doszło do wydania przeciwko oskarżonemu postanowienia o przedstawieniu zarzutów, a w konsekwencji nie może być stosowany art. 102 k.k. w aktualnym brzmieniu obowiązującym właśnie od 2 marca 2016 r., gdyż wcześniej czyny zarzucone oskarżonemu uległy przedawnieniu. W takiej sytuacji art. 2 nowelizującej wspomniany przepis ustawy z dnia 15 stycznia 2016 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny (Dz. U. poz. 189) nie pozwalał na

stosowanie nowego rozwiązania ustawowego, zgodnie z którym przedłużenie o 10 lat terminów przedawnienia z art. 101 k.k. w przypadku przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego następuje z chwilą wszczęcia postępowania, nie było zatem już uzależnione od wszczęcia postępowania przeciwko osobie z chwilą wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów (a więc przejścia postępowania z tzw. fazy *in rem* do fazy *in personam*), przy czym co istotne, wydanie takiego postanowienia w realiach tej konkretnej sprawy łączył obrońca odwołując się do treści art. 313 § 1 k.p.k. dopiero z ogłoszeniem podejrzanemu sporządzonego postanowienia o przedstawieniu zarzutów i przesłuchaniem go w tym charakterze, gdyż kwestionował ustalenie, że oskarżony przez niemal 20 lat ukrywał się przed organami ścigania.

Szczegółowej analizy tego zarzutu dokonał w tej sprawie już Sąd odwoławczy. Jednocześnie obrońca nie przedstawia żadnych argumentów odnoszących się do analizy dokonanej przez ten Sąd, powtarzając jedynie zarzut (i to bez uzasadnienia) podniesiony już w apelacji, co sprawia wrażenie, jakby w ogóle nie zapoznał się z uzasadnieniem wyroku Sądu II instancji i nadal kierował ten zarzut przeciwko orzeczeniu Sądu I instancji. Tymczasem rolą Sądu Najwyższego nie jest ponowne rozpoznawanie zarzutu apelacyjnego, lecz analiza, czy Sąd odwoławczy rozpoznał go w sposób prawidłowy. W tej sytuacji, przy braku argumentów w ramach kasacji, można ograniczyć się do przytoczenia uzasadnienia przedstawionego przez Sąd odwoławczy, który trafnie wskazał, że wbrew wywodom obrońcy, jeszcze na gruncie art. 102 k.k. w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 r., doszło do wszczęcia postępowania przeciwko oskarżonemu w rozumieniu tego przepisu i to nawet zasadniczo o czyny w postaci odpowiadającej już ich kształtowi z aktu oskarżenia nadanemu ostatecznie w postanowieniu prokuratora z dnia 25 stycznia 2018 r. o zmianie i uzupełnieniu postanowienia o przedstawieniu zarzutów (t. CCLXXIX, k. 51.452-51.478), ogłoszonego J. C. w dniu 14 września 2020 r. po tym, jak został na podstawie wydanego za nim Europejskiego Nakazu Aresztowania zatrzymany na terenie Szwecji, a następnie przekazany Polsce. Już bowiem postanowienie prokuratora z dnia 11 maja 2010 r. o zmianie postanowienia o przedstawieniu zarzutów obejmuje zarzuty jak w akcie oskarżenia z punktów I, II, III, IV, V, VI, VIII, IX (oznaczony jako XI) i X (oznaczony

jako XIV) [t. CCLXIX k. 49.466-49.482], a tego rodzaju postanowienie prokuratora z dnia 15 grudnia 2010 r., również zarzut z pkt XI aktu oskarżenia (oznaczony jako III) [t. CCLXX k. 49.848-49.849]. Pierwsze z tych postanowień zawiera również zarzut VII aktu oskarżenia z tą jedną różnicą, iż w zakresie, w jakim zawiera objęte ciągłością z uwagi na realizację z góry powziętego zamiaru zachowania penalizowane na gruncie art. 270 § 1 k.k. i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k., a z uwagi na treść art. 11 § 3 k.k. niewpływające na ustawowe zagrożenie czynu w kształcie, jaki wynika z poczynionych ustaleń. J. C. miał wówczas jeszcze przedstawione odrębnie dwa zarzuty oznaczone jako XII i XIII.

Poszczególne zachowania opisane w czynie ciągłym, co do którego zastosowano kumulatywną kwalifikację z art. 11 § 2 k.k., nawet jeśli pozwalają na ich „naturalne” wyodrębnienie oraz gdy wypełniają w całości znamiona poszczególnych czynów zabronionych, nie mogą być jednak analizowane w kontekście terminów przedawnienia w oderwaniu od treści art. 11 § 3 k.k. oraz art. 101 k.k., co sprawia, że następuje przedawnienie całości przestępstwa, a nie jego poszczególnych składników (*zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2020 r., II KK 292/19, LEX nr 3040327*). Stąd nie mogło mieć znaczenia *in concreto*, że dla czynów kwalifikowanych jako występkę z art. 270 § 1 k.k. popełnione choćby w formie zjawiskowej pomocnictwa, termin przedawnienia z art. 101 § 1 k.k. zawsze wynosił 10 lat (zagrożone karą nieprzekraczającą 5 lat, a przekraczającą 3 lata), a odpowiadające tym znamionom zachowania oskarżonego w ramach czynu ciągłego z punktu VII aktu oskarżenia, przypisanego w punkcie 5, popełnionymi miały być w okresie od czerwca do 8 sierpnia 2000 r.

W niniejszej sprawie nie doszło do niezwłocznego ogłoszenia J. C. postanowień prokuratora z dnia 11 maja 2010 r. oraz z dnia 15 grudnia 2010 r. z uwagi na to, że przesłuchanie go w charakterze podejrzanego nie było możliwe z niezależnych od organów ścigania przyczyn, wskazanych w treści art. 313 § 1 k.p.k. *in fine*. Sam obrońca przyznał, że oskarżony od dłuższego czasu nie przebywał w kraju, co akurat nie może dziwić, skoro nie krył się z tym sam zainteresowany wskazując choćby, iż konkretnie w Szwecji zamieszkał już w 2012 r. (t. CCXC, k. 53.824), a wcześniej jeszcze, do 2007 r. przebywał w Irlandii, skąd w roku 2008 wrócił do Polski i udał się na Białoruś (t. CCLXXXVIII, k. 53.572v). Prawidłowo Sąd

odwoławczy stwierdził, że przez niemal 20 lat oskarżony efektywnie ukrywał się przed organami ścigania, a zaprzeczanie temu przez obrońcę w kasacji nie może być uznane za skuteczne, jeśli się uwzględni, iż już w latach 2001-2002 w związku z pierwotnie stawianymi zarzutami przez dwie różne jednostki prokuratury na terenie kraju, wydane zostały za oskarżonym w związku z jego tymczasowym aresztowaniem zastosowanym bez uprzedniego przesłuchania w charakterze podejrzanego dwa listy gończe (t. CCLXXX k. 51.817).

Toczące się odrębnie w tym zakresie postępowania połączone zostały następnie z postępowaniem nadzorowanym przez Prokuraturę Okręgową w Katowicach, w którym finalnie został skierowany przeciwko J. C. akt oskarżenia w niniejszej sprawie, [pierwsze postępowanie nawet jeszcze w 2001 r., t. CCLXXXV k. 52.895].

Zatem przez długie lata trwały bezskuteczne poszukiwania za oskarżonym, z czasem jedynie kontynuowane na zmienionej podstawie (nowe postanowienie o tymczasowym aresztowaniu i nowy list gończy), wykreowanej na potrzeby wydania Europejskiego Nakazu Aresztowania, również wobec niepowodzenia podejmowanych przez śledczych licznych czynności zmierzających do ustalenia miejsca pobytu oskarżonego, niezależnie od trwających za nim poszukiwań listem gończym, a to na drodze m.in. przesłuchań osób, z którymi potencjalnie mógłby mieć kontakt (w tym matki), czy sprawdzeń w placówkach, w których korzystałby ze świadczeń medycznych finansowych ze środków publicznych, a także w organach wydających dokumenty, z których korzystanie w codziennym funkcjonowaniu wydaje się nieodzownym lub w praktyce niezbędnym choćby przy przemieszczaniu się poza granice krajów członkowskich Unii Europejskiej. Nie jest przy tym obiektywnie możliwe, aby w tym czasie oskarżony legitymowany przez Policję w kraju, choćby przy okazji czasowego pobytu, nie został zatrzymany, o ile posługiwałby się dokumentami prawdziwie stwierdzającymi jego tożsamość. W tym kontekście trzeba zaś zauważyć, iż ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika również, że przed laty osoby uwikłane w przestępstwa będące przedmiotem niniejszego postępowania miały mieć sposobność korzystania z „usług” urzędnika wydziału paszportowego, który dzięki podmiennie zdjęć osób ubiegających się o wydanie paszportu umożliwiał uzyskanie takiego dokumentu na

dane osobowe „słupa”. Zresztą oskarżony od dłuższego czasu nie dysponował ważnym paszportem, a okoliczności jego zatrzymania na podstawie ENA na terenie Szwecji wskazują, iż posługiwał się wówczas podrobionym prawem jazdy i dopiero po niespełna 48 godzinach od jego zatrzymania pod zarzutem podejrzenia bezprawnego prowadzenia pojazdu oraz użycia podrobionego dokumentu zapadła decyzja tamtejszego prokuratora o jego osadzeniu na podstawie ENA (t. CCLXXXV k. 52.854). Okoliczności, że oskarżony miał nie wiedzieć o poszukiwaniach jego osoby, przeczą również ujawnione na rozprawie wyjaśnienia J. K., którego J. C. podczas przypadkowego spotkania w 2005 r. miał się wręcz dopytywać o los postępowania toczącego się Katowicach. Niewątpliwie chodziło mu wówczas o postępowanie, z którym ówczesnie związki posiadał J. K., a więc właśnie to, którego wynikiem w odniesieniu do skazanego J. C. jest postępowanie sądowe zakończone zaskarżonym w przedmiotowej sprawie kasacją wyrokiem.

A zatem, jak podkreślił Sąd odwoławczy, oczywistym jest, że przed upływem terminu z art. 101 § 1 pkt 2a k.k. doszło do wszczęcia postępowania przeciwko oskarżonemu, co skutkowało przedłużeniem tego terminu o kolejne lata. W świetle powyższego, czyny zarzucone i przypisane oskarżonemu nie uległy więc przedawnieniu, bowiem od ich popełnienia do dnia 1 marca 2016 r. nie upłynął nawet okres 20 lat. Z kolei wedle stanu prawnego obowiązującego od dnia 2 marca 2016 r. do chwili obecnej nie upłynął na powrót 15-letni termin przedawnienia, w międzyczasie skutecznie przedłużony o kolejne 10 lat.

Uzasadnienie przedstawione przez Sąd odwoławczy jest więcej niż satysfakcjonujące. Zgodzić się należy z kluczową konstatacją tego Sądu, że brzmienie art. 313 § 1 k.p.k. jest całkowicie jasne - „Jeżeli dane istniejące w chwili wszczęcia śledztwa lub zebrane w jego toku uzasadniają dostatecznie podejrzenie, że czyn popełniła określona osoba, sporządza się postanowienie o przedstawieniu zarzutów, ogłasza je niezwłocznie podejrzanemu i przesłuchuje się go, chyba że ogłoszenie postanowienia lub przesłuchanie podejrzanego nie jest możliwe z powodu jego ukrywania się lub nieobecności w kraju”. Z przepisu tego wynika wprost, że w przypadku ukrywania się podejrzanego nie jest możliwe przedstawienie mu w/w postanowienia, co oznacza, iż wszczęcie postępowania karnego przeciwko osobie o przestępstwo zarzucane jej w postanowieniu o

przedstawieniu zarzutów następuje z datą jego wydania, gdy z przyczyn niezależnych od organów ścigania (np. z powodu ucieczki lub ukrywania się podejrzanego) nie nastąpiło niezwłocznie ogłoszenie go osobie podejrzanemu (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2001 r., III KKN 44/01, LEX nr 51860*). Jak stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 16 stycznia 2009 r., w sprawie IV KK 256/08 (OSNwSK 2009, Nr 1, poz. 124) - pomiędzy terminami „wydanie” postanowienia z art. 71 § 1 k.p.k. a „sporządzenie” postanowienia z art. 313 § 1 k.p.k., zachodzi istotna różnica, jako że dla „wydania” niezbędne jest dopełnienie kolejnych czynności procesowych wskazanych w tym drugim przepisie, określanych jako „promulgacja” postanowienia, która jest z kolei niezbędna dla skuteczności tej czynności procesowej. Tym samym dla przyjęcia, że nastąpiło przekształcenie się postępowania z fazy *in rem* w fazę *in personam* nie jest, poza wypadkami wskazanymi w art. 313 § 1 *in fine* k.p.k., wystarczające sporządzenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów, lecz niezbędne jest również jego ogłoszenie podejrzanemu. Co oznacza, że w tych przypadkach – takie ogłoszenie nie jest konieczne dla osiągnięcia skutecznego wydania takiego postanowienia.

Tak więc do przejścia postępowania w fazę *in personam* w rozumieniu art. 102 k.k. doszło w przedmiotowej sprawie w dniu wydania postanowień prokuratora z 11 maja 2010 r. i 15 grudnia 2010 r. w odniesieniu do wskazanych odpowiednio w tych postanowieniach czynów, w związku z tym, że przesłuchanie J. C. w charakterze podejrzanego nie było możliwe z niezależnych od organów ścigania przyczyn wskazanych w treści art. 313 § 1 *in fine* k.p.k.

W niniejszej sprawie nie doszło również do naruszenia art. 439 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. poprzez nieuchylenie orzeczenia w związku z faktem wydania wyroku przez Sąd Okręgowy w Katowicach w sprawie o sygn. akt XVI K 203/20 w składzie, w którym brała udział - jak zarzuca obrońca - osoba nieuprawniona do orzekania. Nie ma racji skarżący, że każda uchwała nominacyjna podejmowana przez Krajową Radę Sądownictwa w stosunku do konkretnego sędziego powoduje, iż sędzia ten jest zależny od władzy wykonawczej, co musi rodzić automatycznie uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności i niezawisłości w sprawie, którą prowadzi.

Kwestia ta została już w sposób wiążący wyjaśniona – zarówno w uchwale pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (BSA I-4110-1/20,

OSNKW 2020, z. 2, poz. 7), jak i w przyjętym na jej podstawie orzecznictwie Sądu Najwyższego. W uchwale tej stwierdzono między innymi: „Nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (...) zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3), jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności”. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy stwierdził – „Oceniając zasadność wątpliwości co do bezstronności sędziego, sąd bierze pod uwagę wszelkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jej zachowanie. Mogą one obejmować powiązanie sędziego ze stronami sporu, okoliczności świadczące o uzależnieniu sędziego od określonych podmiotów zewnętrznych, w tym innych organów państwa czy partii politycznych. Znaczenie może mieć przy tym sposób uzyskania określonych profitów lub awansów przez sędziego”.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego, przyjęte na gruncie tej uchwały potwierdza również, że nie jest wystarczające wskazanie, iż dana osoba została powołana na stanowisko sędziego na wniosek nowo-ukształtowanej KRS, bowiem konieczne jest także wskazanie na dodatkowe okoliczności, które świadczą o naruszeniu standardów niezawisłości i bezstronności w konkretnej sprawie, co dopiero może prowadzić do stwierdzenia wystąpienia przesłanki z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. W sprawie IV KK 17/21 Sąd Najwyższy stwierdził - „Jeżeli dana osoba została powołana na stanowisko sędziego sądu powszechnego na skutek rekomendacji KRS ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, muszą przy tym (...) dla stwierdzenia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. zachodzić dodatkowe okoliczności, które świadczą o naruszeniu standardów niezawisłości i bezstronności w konkretnej sprawie i w jej niepowtarzalnych okolicznościach” (*postanowienie SN z dnia 17 lutego 2021 r., LEX nr 3121320*;

podobnie w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2020 r., IV KK 290/20, LEX nr 3144843). Nie jest możliwe podważanie kompetencji sędziego do udziału w wydaniu orzeczenia wyłącznie na podstawie samego zaistnienia w obrocie prawnym przedmiotowej uchwały SN z dnia 23 stycznia 2020 r., bez wykazania konkretnych wątpliwości. Zarzut dotyczący takich wątpliwości należy bowiem konstruować *in concreto*: sformułować konkretne zarzuty, a także wykazać lub chociażby uprawdopodobnić okoliczności wskazujące na brak bezstronności lub niezawisłości sędziego w znaczeniu, jakie zostało przyjęte w wyroku TSUE z dnia 19 listopada 2019 r. (C-585/18, C-624/18 i C-625/18) oraz w powyższej uchwale Sądu Najwyższego, jako wskazujące na to, że dochodzić może do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu wskazanych wcześniej aktów prawnych.

W uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., w sprawie I KZP 2/22 (OSNK 2022, z. 6, poz. 22), podkreślono ponownie, że brak podstaw do przyjęcia *a priori*, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy podkreślić, że sam fakt, iż wydająca wyrok Sąd I instancji sędzia Sądu Okręgowego w Katowicach J. S. została powołaną uchwałą tzw. neo - KRS na stanowisko sędziego tego Sądu (uchwała nr [...] z dnia 2021-06-09), nie stanowi automatycznie o zaistnieniu bezwzględnej podstawy odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 1 lub 2 k.p.k., zaś obrońca nie przedstawił żadnych konkretnych przyczyn mogących wpłynąć na taką ocenę bezstronności sędziego.

Oczywiście bezzasadny okazał się kolejny zarzut podniesiony przez obrońcę. Nie doszło bowiem do rażącego naruszenia art. 65 § 1 k.k. poprzez jego błędne zastosowanie w związku z art. 4 § 1 k.k. - i nieprzyjęcie w sprawie ustawy względniejszej. Obrońca kieruje ten zarzut przeciwko orzeczeniu Sądu II instancji, chociaż Sąd odwoławczy nie stosował tego przepisu, zaś odnosząc się do wniesionej na niekorzyść skazanego apelacji przez prokuratora i akceptując

zastosowanie art. 65 § 1 k.k. przez Sąd Okręgowy, stwierdził słusznie - „Wyrażało się to zaś działaniem w warunkach art. 65 § 1 k.k., nie tylko z powodu działania w ramach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw, ale również z racji uczynienia sobie z przestępstw stałego źródła dochodu gwarantującego na owe czasy nawet licznemu gronu osób znacznych rozmiarów korzyści majątkowe”. To Sąd I instancji zastosował w kwalifikacji prawnej czynów zarzucanych J. C. art. 65 § 1 k.k. i przyjął tym samym na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, iż skazany uczynił sobie z popełnienia przestępstw stałe źródło dochodu.

Zgodnie z art. 65 § 1 k.k., przepisy dotyczące wymiaru kary, środków karnych oraz środków związanych z poddaniem sprawcy próbie, przewidziane wobec sprawcy określonego w art. 64 § 2 k.k., stosuje się także do sprawcy, który z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu. W pierwotnej wersji przepis ten brzmiał: „Przepisy dotyczące wymiaru kary, środków karnych oraz środków związanych z poddaniem sprawcy próbie, przewidziane wobec sprawcy określonego w art. 64 § 2, stosuje się także do sprawcy, który z popełnienia przestępstw uczynił sobie stałe źródło dochodu”. Zmianę treści tego przepisu wziął pod uwagę w sposób prawidłowy Sąd I instancji, który podniósł: „Nie budziło też wątpliwości przyjęcie, że J. C. przypisanych mu czynów dopuścił się w celu osiągnięcia korzyści majątkowych, przy uczynieniu sobie z popełnienia przestępstw stałego źródła dochodu (punkty od I. do IX. i XI wyroku) oraz działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej (punkty od I. do IX. wyroku). Wszystkie bowiem zamierzenia oraz działania oskarżonego i M. D. związane z działalnością przejmowanych podmiotów gospodarczych oraz dalsze jego przestępcze zachowania na szkodę banków, leasingodawcy, miało na celu popełnianie przestępstw i czerpanie z tego tytułu w sposób stały i regularny zysków, co niewątpliwie nastąpiło (...). Nie uszło uwagi Sądu, że z dniem 1 maja 2004 roku nastąpiła zmiana art. 65 § 1 k.k., który przewiduje stosowanie przepisów dotyczących wymiaru kary, środków karnych oraz środków związanych z poddaniem sprawcy próbie, określonych wobec sprawcy z art. 64 § 2 k.k., do sprawcy, który z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu (...). Do dnia 30 kwietnia 2004 roku uczynienie sobie przez sprawcę stałego źródła

dochodu odniesione było do „popelniania przestępstw”, zaś od 1 maja 2004 roku do „popelnienia przestępstwa” (...). Zmiana treści art. 65 § 1 k.k. w realiach sprawy żadną miarą nie uzasadniała zastosowania co do któregośkolwiek z przypisanych oskarżonemu przestępstw ustawy obowiązującej uprzednio. Skoro bowiem – jak ustalono i przyjęto w wyroku – J. C. opisanych w punktach od I. do IX. przestępstw dopuścił się w zorganizowanej grupie mającej na celu popelnianie przestępstw, nie zaś jednego tylko przestępstwa, to konsekwencje tych ustaleń dla oskarżonego są takie same niezależnie od tego, czy zastosowany zostałby przepis art. 65 k.k. w brzmieniu pierwotnym, czy też obowiązującym w czasie orzekania. Podnieść trzeba, że rozważania co do zastosowania reguły z art. 4 § 1 k.k. zawsze muszą mieć odniesienie do okoliczności istniejących w konkretnej sprawie, tym samym nietrafne byłoby powołanie w tym zakresie normy art. 65 k.k. w pierwotnym brzmieniu”.

Nie można więc przyjąć, by za pomocą przedstawionych w kasacji cytatów obrońca wykazał, że znaczenie przepisu art. 65 § 1 k.k. w dwóch porównywanych stanach prawnych jest tak diametralnie odmienne, jeśli chodzi o skonstruowaną na jego podstawie normę prawną, by uzasadniać wniosek o konieczności zastosowania art. 4 § 1 k.k., a w konsekwencji o zaistnieniu rażącego naruszenia prawa.

Nie jest zasadny również zarzut czwarty kasacji, bowiem Sąd I instancji starannie wykazał, iż „zaistniała systematyczność, stałość uzyskiwanego dochodu pochodzącego z przestępstwa, cel działania przestępczego nakierowany na to, że będzie ono źródłem dochodu oraz założenie, że proceder przestępczy będzie stałym źródłem dochodu i objęcie tego wszystkiego jakąś klamrą czasową, tj. założeniem sprawcy cezury czasowej osiągnięcia stałego dochodu z popelniania przestępstw”. Jak była o tym mowa, zarzut naruszenia art. 65 § 1 k.k. nie został sformułowany w apelacji, a więc jedynie Sąd I instancji wypowiadał się na ten temat i uczynił to prawidłowo.

Nie doszło również do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierozważenie wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji lub rozważenie ich w sposób ogólny, bowiem Sąd odwoławczy rozpoznał zarzuty i wnioski apelacji obrońcy oskarżonego. Uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego

odnosi się do wszystkich podniesionych w apelacji kwestii i dokonuje starannej analizy całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii związanej z podnoszoną bezwzględną przyczyną odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. Powyżej przedstawione wywody, opierające się na stanowisku Sądu odwoławczego, jak również porównanie zawartości, treści i objętości apelacji obrońcy i uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego czyni ten zarzut oczywiście bezzasadnym. Wykazują wprost, że Sąd odwoławczy podszedł do przedstawionych w apelacji w niezwykle skrótowny sposób zarzutów rzetelnie i rzeczowo, a także niezmiernie szczegółowo.

Normy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. nie zostały również naruszone przez Sąd odwoławczy wobec „nierozważenia wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji lub rozważanie ich w sposób ogólny bez odniesienia do konkretnego zarzutu wskazanego w apelacji, a to w odniesieniu do podniesionego zarzutu błędnego ustalenia stanu faktycznego” - przy czym zauważyć należy, iż Sąd odwoławczy nie miał możliwości odniesienia się do okoliczności niewymienionych w apelacji, o których obecnie pisze obrońca w ramach kasacji. Natomiast do zarzutów i argumentów w apelacji ujętych z całą pewnością się odniósł. W uzasadnieniu zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. w ramach apelacji obrońca podniósł jedynie, że: „Odnosnie podniesionego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mającego wpływ na jego treść wskazać należy, iż sąd dokonał swoistego wyboru świadków, których przesłuchał bezpośrednio w postępowaniu sądowym. Spośród świadków wnioskowanych przez prokuratora w akcie oskarżenia przesłuchanych zostało jedynie kilkunastu, w tym kilku zawnioskowanych przez obronę. Dobór przesłuchiwanym przed sądem świadków nie został umotywowany w uzasadnieniu wyroku, zatem nie sposób jest się odnieść do słuszności przesłuchania akurat tych konkretnych osób, a pominięcia innych. Nie pozostawia jedynie wątpliwości, iż Sąd wszystkim złożonym przez nich zeznaniom dał wiarę, przyjmując je za wiarygodne i zgodne z prawdą. Odnosnie zaś wyjaśnień oskarżonego Sąd nie dał wiary żadnym jego wyjaśnieniom, nawet w zakresie, w którym były zgodne z zeznaniami innych osób. Takie procedowanie w sprawie przez sąd orzekający stanowić może naruszenie normy art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej i wybiórczej oceny zebranego w

sprawie materiału dowodowego stanowiącego przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i orzekanie na zasadzie dowolności skutkującej wadliwością wydanego orzeczenia w zakresie winy przypisanej oskarżonemu”.

Sąd Najwyższy stwierdza, że nie znajduje wytłumaczenia twierdzenie obecnie przez obrońcę, że „w apelacji szczegółowo wskazano zarzucane naruszenie art. 7 k.p.k.”, skoro w skardze tej nie przedstawiono w sposób skonkretyzowany, ściśle dotyczący materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, żadnych konkretnych argumentów, odnoszących się do naruszenia tego przepisu. Zresztą także w kasacji brak uzasadnienia tego zarzutu, co sprawia, że nie jest możliwe bardziej szczegółowe odniesienie się do niego z uwagi na ogólnikowość i brak konkretnie wskazanego naruszenia prawa.

W związku z powyżej przedstawionymi rozważaniami należało uznać, że nie doszło do podniesionych w zarzutach kasacji naruszeń prawa. W rezultacie tej oceny zarzuty kasacyjne jawią się jako całkowicie pozbawione podstaw, a więc konieczne było oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., obciążając nimi skazanego.

[as
at]